

FROM BERLIN TO GDAŃSK

In October 2010 the Foundation for Prussian Heritage (Stiftung Preussischer Kulturbesitz) handed over some artworks to the collection of the National Museum in Gdańsk. These comprised five paintings, an intarsia and a sculpture which had been part of the Stadtmuseum Danzig collection prior to World War II. During the war these works were appropriated and became part of the evacuation project underway. In 1943 the sculpture went to Rutzau (Rzucewo, near the town of Puck), while the paintings were sealed in one box, marked number XIX and then taken to Gotha (Schloß Richardsbrunn). After the war, the objects were in the Staatsmuseum in Berlin. In 2008 they were entered in the catalogue of foreign property in the Berlin museum collection. This provided the grounds that allowed the National Museum in Gdańsk to start making efforts to reclaim them. The restituted artworks are precious not only due to the merits of the artists who authored them, but also from the point of view of their historic value and their topic. It is for these reasons that they are outstanding components of the collection owned by the National Museum in Gdańsk.

Johann Carl Schultz (1801–1873),
Portret rodziny malarza, 1843,
olej, płótno.



HELENA KOWALSKA, LECH ŁOPUSKI, MAGDALENA MIELNIK

Z BERLIŃA DO GDAŃSKA

W październiku 2010 r. Fundacja Pruskiego Dziedzictwa (Stiftung Preussischer Kulturbesitz) przekazała do zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku dzieła sztuki, które przed II wojną światową stanowiły część kolekcji Stadtmuseum Danzig. Odzyskane zbiory uzupełniły kolekcję Muzeum Narodowego w Gdańsku, wzbogaciły też znacznie galerie stałe. Proces zakończony zwrotem dawnego mienia Muzeum Miejskiego w Gdańsku wymagał skrupulatnych badań archiwalnych i zaangażowania pracowników, wszystkie dzieła po przyjęciu do zbiorów zostały także poddane konserwacji.





Johann
Carl Schultz
(1801–1873),
Portret rodziny
malarza,
1843, olej, płótno.
Stan obecny

Katalog *Dokumentation des Fremdbesitzes. Bd II, Nationalgalerie, Gemälde und Skulpturen* [oprac.] Rolf H. Johannsen i Uta B. Ullrich, wydany przez Państwowe Muzea w Berlinie w 2008 r., zawiera wykaz zabytków znajdujących się w Berlinie, a pochodzących ze zbiorów obcych, często niedokumentowanych. Katalog zasobów magazynowych opracowany jest bardzo dokładnie i szczegółowo. Oprócz podstawowych danych – jak ikonografia, tytuł, wymiary, materiał – zawiera dokładny opis ramy każdego obrazu, a nawet, co zasługuje na szczególne podkreślenie, zdjęcie odwrocia obrazu z wszelkimi naklejkami, numerami inwentarzowymi itp., które mają pomóc w zidentyfikowaniu właściciela obiektu. Podana jest również obszerna historia obiektu i literatura. Po lekturze tego źródła ma się wrażenie, iż celem autorów było utatwienie odnalezienia prawowitych właścicieli. Po dokładnym przejrzaniu katalogu okazało się, że 5 obrazów, jedna intarsja i jedna rzeźba mają gdańską proveniencję; notabene wymienione są tam również obiekty z dawnych zbiorów wrocławskich. Widoczne na odwrocie zabytków numery inwentarzowe (Stm. – Stadtmuseum lub K.V. – Kunstverein), wykonane czerwoną farbą, zgodne były z zapisami w zachowanych archiwaliach, m.in. w inwentarzu, spisach ewakuacyjnych z czasów ostatniej

wojny i innych archiwaliach, co jednoznacznie wskazywało na gdańską proveniencję. Pierwszym miejscem ewakuacji trzech obrazów było już w czerwcu 1942 r. Pręgowo (Prangenu), położone niedaleko Gdańska. Obraz Daniela Schultza został 17 sierpnia 1943 r. ewakuowany do Stegny (Steeden), natomiast rzeźbę Ernesto de Fiori wywieziono do Rzucewa (Rutzau) koto Wejherowa. Wobec zbliżania się frontu wschodniego muzealnicy niemieccy przygotowali kolejną ewakuację gdańskich zabytków, tym razem w okolice Gotha (Zamek Reinhardsbrunn), gdzie miały być, jak przypuszczano, bezpieczne. Wojenna klęska Niemiec sprawiła, że wszystkie zabytki odnalezione przez Armię Czerwoną zostały przez Rosjan zarekwirowane i wywiezione do Związku Radzieckiego jako mienie *trofiejne* (ros.: zdobyczne). Możliwe, że gdańskie dzieła sztuki zostały przekazane berlińskiemu muzeum w depozyt lub ofiarowane w formie prezentów przy okazji oficjalnych wizyt. Magazyny muzeów moskiewskich do dzisiaj pełne są zarekwirowanych i dotąd nieoddanych zabytków sztuki, w tym wiele ze zbiorów byłego Wolnego Miasta Gdańska.

Muzeum Narodowe w Gdańsku, które jest sukcesorem zbiorów i tradycji muzealnych Muzeum Miejskiego (Stadtmuseum), założonego w 1872 r., stanęło przed wielką szansą



Anton Möller
(ok. 1563–1611),
Alegoria pięciu zmysłów
(*Scena w gospodzie*),
1611, olej na desce

odzyskania zabytków z przedwojennych zbiorów i możliwość ta została w pełni wykorzystana. W imieniu muzeum sprawę prowadził dr Jacek Kriegseisen, zaś dokumentację archiwalną sporządziła Helena Kowalska. Późną jesienią 2009 r. dr Kriegseisen wystąpił do Berlina pismem przewodnie z wnioskiem o zwrot zabytków, załączając przygotowaną dokumentację. Na rzecz Muzeum Narodowego przemawiał niepodważalny fakt historyczny: przedwojenne Muzeum Miejskie (Stadtmuseum) istniało na terenie Wolnego Miasta Gdańska, a więc znajdowało się poza terenem państwa niemieckiego, od której Gdańsk odłączono w 1920 r. na mocy Traktatu wersalskiego. Dopiero dekretem Adolfa Hitlera z 1 września 1939 r. Wolne Miasto Gdańsk zostało włączone – wbrew prawu międzynarodowemu – do III Rzeszy. Strona niemiecka przyjęła więc argumenty Muzeum Narodowego jako prawnie uzasadnione i wiosną 2010 r. powiadomiła o pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Kilka miesięcy zajęły jeszcze negocjacje i wymiana korespondencji dotyczące sposobu i czasu zwrotu gdańskich zabytków. Pod koniec października 2010 r. powróciło z Berlina do Gdańska 5 obrazów, jedna intarsja i jedna rzeźba. Były to dzieła: *Alegoria pięciu zmysłów* (*Scena w gospodzie*) pędzla Antona Möllera, *Lis i winogrona* Daniela Schultza, *Portret zbiorowy rodziny malarza Johanna Carla Schultza*, *Wieczorne spotkanie malarzy w domu Stoddarta Otto Brausewettera*, *Rybaczy na brzegu Friedricha Hildebrandta*, *Herakles zabijający centaury Neso* i *Stojący młodzieniec* Ernesto de Fiori. W prasie lokalnej i krajowej („Rzeczpospolita”) ukazały się artykuły odnotowujące z satysfakcją powrót cennych dzieł sztuki do Gdańska.

Dziełem niewątpliwie najciekawszym spośród odzyskanych zabytków jest *Alegoria pięciu zmysłów* (*Scena w gospodzie*) Antona Möllera (ok. 1563–1611), dawny nr inw. Stm. 338. Dzieło pochodzi ze zbiorów Friedricha Basnera, znanego sopockiego kolekcjonera, który w połowie lat 20. XX w. popadł w poważne kłopoty finansowe i zmuszony był spieniężyć swoją różnorodną i wartościową kolekcję. W Archiwum Gdańskim zachowała się korespondencja

dr. Walthera Mannowsky’ego, dyrektora muzeum, do F. Basnera (styczeń 1928 r.), z której wynika, że obraz Möllera wcześniej należał do zbiorów Tiedemanna. Dyrektor muzeum, ciesząc się z nieznanego obrazu A. Möllera – daru F. Basnera – pisał, że zbiory dawnej sztuki gdańskiej wzbogaciły się, a dar ten rzucił nowe światło na twórczość Möllera. W. Mannowsky wyraził w korespondencji przypuszczenie, że obraz przedstawia *pięć zmysłów* (*Die fünf Sinne*), a ich nieupiększona, dosadna rubaszność jest typowym wyrazem kultury tamtych czasów. W. Mannowsky w liście do dyrektora Rohde, opiekuna zbiorów sztuki w Królewcu, uznał autorstwo Möllera za niepodważalne, jednak sam obraz ocenił jako przeciętnie reprezentujący poziom umiejętności autora. Przedstawienie *Pięciu zmysłów* daje według niego rzeczywiste świadectwo wesotego, duchowego nastawienia z początku XVII w.

Nowo nabyty obraz Möllera został już w 1931 r. zaprezentowany publiczności na wystawie zorganizowanej przez Willi Drosta w Muzeum Miejskim, a poświęconej malarstwu gdańskiemu z lat 1530–1750. Willi Drost, omawiając kilka lat później twórczość Antona Möllera w swojej monumentalnej monografii *Danziger Malerei* z 1938 r. wymienia jego *Scenę w karczmie* jako własność Muzeum Miejskiego w Gdańsku.

Dzięki odzyskaniu obrazu *Lis i winogrona* Daniela Schultza (dawny nr inw. Stm. 57) z 1648 r. wzbogacono stan posiadania jego dzieł w zbiorach Muzeum Narodowego. Obraz jest jednym z 64 płócien zapisanych w testamentie Muzeum Miejskiego przez pastora Adolfa Mundta, zmarłego w 1900 r. Podarowana muzeum kolekcja została wpisana do inwentarza w kwietniu 1901 r. A. Mundt był przez wiele lat pastorem w Kiezmarku i Błotniku (Żuławy Gdańskie), aż do przejścia na emeryturę w 1889 r. i zamieszkania w Gdańsku. Proweniencji obrazu należy szukać prawdopodobnie na terenach kaznodziejskiej postugi Mundta. Na płótnie razi pewien brak proporcji, co może wskazywać, iż jest ono wycinkiem większego obrazu – co sugeruje dopisek przy obrazie w inwentarzu. Obraz eksponowano w 1931 r. na wystawie w Muzeum Miejskim, poświęconej malarstwu gdańskiemu z lat 1530–1750. Willi Drost, omawiając twórczość

animalistyczną Schultza we wspomnianej monografii z 1938 r., wspomina *Lisa i winogrona*.

Podczas II wojny światowej obraz po raz pierwszy ewakuowano w sierpniu 1943 r. do miejscowości Stegna (Steeden) na Mierzei Wiślanej; wywiezione do Stegny obrazy złożono na emporze w kościele ewangelickim. W połowie października 1944 r. obraz wystano w głąb Niemiec, do Gotha.

Portret rodziny malarza Johanna Carla Schultza (1801–1873), dawny nr inw. Stm. 387, został podarowany do zbiorów muzealnych przez Gertrud Stegmann, zamieszkałą w Sopocie przy ul. Büllow Allee 38 (obecnie ul. A. Mickiewicza). Znany dokładną datę owego daru dzięki listowi ofiarodawczyni do prof. Willi Drosta z lutego 1936 r., w którym podkreśliła swój zamiar oddania portretu Schultzów. Warto poświęcić temu listowi trochę więcej uwagi, ponieważ Gertrud Stegmann podaje szczegóły dotyczące Schultza, dotąd mało znane lub nieznanne. W tym czasie portret rodzinny wisiał jeszcze wśród innych 220 płócien na wystawie zorganizowanej z okazji setnej rocznicy powstania Towarzystwa Sztuk Pięknych (Kunstverein) w Gdańsku. Stegmann wypożyczyła na wystawę oprócz portretu jeszcze rysunki J. C. Schultza, wykonane ołówkiem i tuszem chińskim: *Portret małżonki artysty* oraz rysunek *Widok Rzymu widzianego z ogrodów pałacu Farnese*. Jeden z rysunków był szczególnie interesujący, bowiem Schultz wykonał go lewą ręką. Jak wyjaśniła Stegmann – po przebytych udarze artysta cierpiał na niedowład prawego ramienia. Stegmann w liście do W. Drosta określiła malarza jako lubiącego dzieci i przez dzieci lubianego; z wczesnego dzieciństwa przywołuje jeszcze wspomnienie pięknego pokoju położonego powyżej ówczesnej głównej wartowni (Strzelnica św. Jerzego) przy Bramie Długolicznej (Złota Brama), gdzie J. C. Schultz miał pracownię udekorowaną wieloma obrazami i zbiorem pięknej porcelany, wszędzie porozstawiane były wabiące figury do gier. Elisabeth, jedna z córek prof. J. C. Schultza (na portrecie po lewej stronie ojca), stała się dla Gertrud serdeczną starszą przyjaciółką, matkującą jej zwłaszcza po przedwczesnej śmierci obojga rodziców. Następny list ofiarodawczyni został wystany do Drosta już jako dyrektora Muzeum Miejskiego, w czerwcu 1939 r. Gertrud Stegmann mieszkała wówczas na Polankach 121 w Oliwie, w Domu Opieki (Dwór IV), gdzie zajmowała bardzo mały pokój, a więc wszelkie dodatkowe przedmioty były dla niej wielkim kłopotem. W liście przypomniała ponownie fakt nieodebrania ofiarowanego przez nią *Portretu rodziny* J. C. Schultza. Ostatecznie W. Drost odebrał obraz 1 lipca 1939 r.

W zwróconym portrecie rodzinnym Schultzów brakuje portreciku jednego z synów malarza. Według opisu z katalogu wystawy zorganizowanej w Muzeum Miejskim w 1919 r.,



Daniel Schultz młodszy (1630–1683), *Lis i winogrona*, 1648, olej, płótno

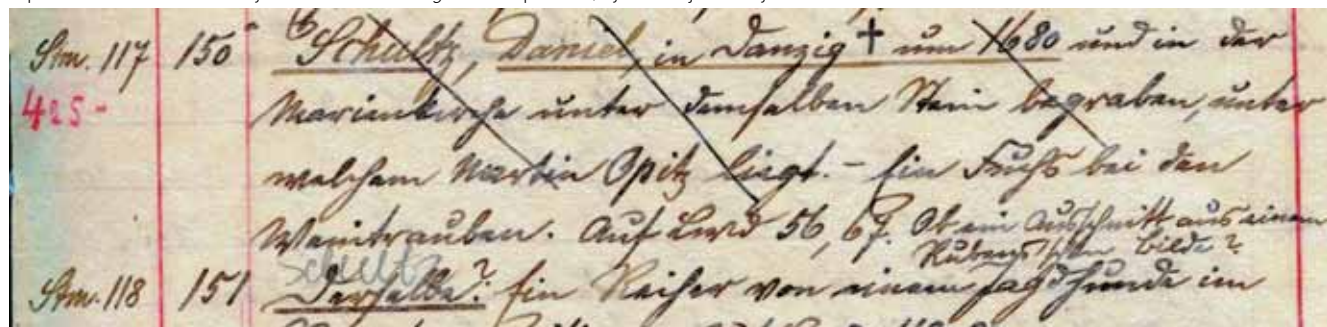
przedstawiał chłopca z długimi ciemnobłond włosami, który pod szyją miał zawiązaną żółto-brązową chustkę w cętki. Właścicielką portretu była wówczas panna Jeanette Boie z Gdańska.

Dwadzieścia lat wcześniej, w 1916 r., pani Stegmann podarowała Muzeum Miejskiemu *Portret J. C. Schultza* namalowany przez Ernsta Laddeya, który obecnie wymieniany jest w wykazie strat wojennych.

Obraz *Wieczór malarzy w domu Stoddarta* namalowany przez Otto Brausewettera nie był własnością Muzeum Miejskiego, ale miał numer depozytowy [Lg. 204], wypożyczono go bowiem na wspomnianą już, zorganizowaną w Muzeum Miejskim z wielkim rozmachem, wystawę poświęconą 100 rocznicy powstania Towarzystwa Sztuk Pięknych (Kunstverein) w Gdańsku. *Wieczór* wymieniony jest w muzealnych spisach ewakuacyjnych z 29 czerwca 1942 r., zawierających tytuły obrazów przeznaczonych do wywozu do Pręgowa, skąd powrócił po przeszło dwóch latach, 29.09.1944 r. Ostatecznym celem ewakuacji była Gotha.

Obraz *Wieczór malarzy w domu Stoddarta*, namalowany przez Otto Brausewettera w 1862 r., ma szczególne znaczenie emocjonalne dla młodości dawnego Gdańska, albowiem utwaleni na nim zostali malarze i zarazem aktywni członkowie Towarzystwa Sztuk Pięknych (Kunstverein), których głosy liczyły się w sprawach sztuki. Przedstawione na płótnie spotkanie odbyło się prawdopodobnie w domu przy ul. Ogarnej 64, gdzie mieściła się siedziba dobrze prosperującej firmy Gibsone & Company, pośredniczącej

Wpis w inwentarzu muzealnym obrazu *Lis i winogrona* z dopiskiem, być może jest to wycinek z obrazu Rubensa?





Otto Brausewetter
(1835–1904)
*Wieczorne spotkanie
malarzy u Stoddarta
w Gdańsku, 1862,*
olej, płótno

w handlu zbożem i drewnem z Anglią. Współwłaścicielem firmy był John Sprott Stoddart (postać z bokobrodami, siedzi za stołem pośrodku). Zgromadzeni w kręgu zapalanej lampy przy zielono nakrytym stole dyskutują, a właścicielowie słuchają, co ma do powiedzenia najstarszy uczestnik okrągłego stołu. Gospodarzem gościnnego domu był J. S. Stoddart, z pochodzenia Szkot, z wyboru gdańszczanin od 1832 r., wieloletni członek Zarządu Towarzystwa Sztuk Pięknych – aż do 1883 r., kiedy to ustąpił z funkcji ze względu na stan zdrowia; był przyjacielem gdańskich artystów, wśród których cieszył się dużym autorytetem. Zmarł w 1892 r.

Pozostałymi uczestnikami wieczoru byli najstarszy syn Johna Sprotta – Francis Blair Stoddart, radca handlowy (na lewo wina W. A. Stryowskiemu), który pracował w firmie ojca i również interesował się sztuką, wzrastając w atmosferze domu rodzinnego, gdzie odbywały się spotkania ludzi kultury i sztuki. Po prawej stronie stołu siedzi Wilhelm August Stryowski (1834–1917), malarz scen rodzajowych i tematów historycznych, znany przede wszystkim z serii obrazów przedstawiających życie polskich flisaków; także był członkiem Towarzystwa Sztuk Pięknych. Po lewej stronie siedzi malarz Panzer, podobnie jak Stoddart St., długoletni członek Zarządu Towarzystwa Sztuk Pięknych. Po lewej stronie stołu zasiada Carl Scherres St. (1833–1923), malarz pejzażysta, o szczupłej twarzy; jego obrazy znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego, a niektóre zaginęły. Siedzący za stołem bokiem, pośrodku, to Otto Brausewetter (1835–1904), pejzażysta i malarz rodzajowy; w latach 1861–1869 malował w Gdańsku m.in. wirydarz i studium murów byłego klasztoru franciszkańskiego, gdzie obecnie ma siedzibę Muzeum Narodowe. Część obrazów Brausewettera również zaginęła, a na obrazie domalowany został przez Scherresa.

W 1919 r. obraz należał do dr. Franza Rickerta, architekta, wnuka Johna S. Stoddarta. Obraz wystawiano w 1935 r. na wspomnianej wystawie z okazji stulecia Towarzystwa, głównie ze względu na przedstawionych na nim członków Towarzystwa Sztuk Pięknych.

Najmniej wiadomo o dwóch ostatnich dziełach odestanych z Berlina: *Rybaczy przy brzegu* niemieckiego malarza F. Hildebrandta i *Herakles zabijający centaura Nessosa*, dzieło nieznanego artysty. Oba dzieła należały do dawnych zbiorów Towarzystwa Sztuk Pięknych (Kunstverein), dlatego na odwrocie noszą inicjały K.V. Zbiory Towarzystwa wpisywane były do inwentarza zbiorów Muzeum Miejskiego, ale z zachowaniem odrębnego oznakowania i numeracji. Obraz Hildebrandta wymieniony jest jako własność muzeum w opracowaniu Friedricha von Boettichera o malarzach XIX w. *Malerwerke des neunzehnten Jahrhunderts*, wyd. w 1891 r. Odzyskane obrazy należą niewątpliwie do dziedzictwa dawnego Gdańska.

Rzeźba *Stojący młodzieniec* Ernesto de Fiori (1884–1945) z 1920 r. (wys. 99 cm) została zakupiona do zbiorów Muzeum Miejskiego (Stadtmuseum) z Galerie Flechtheim w Berlinie dzięki Fundacji Williama i Fritza Klawitterów z Gdańska. Do inwentarza muzealnego wpisano ją w marcu 1922 r. W Muzeum Miejskim w Gdańsku zorganizowano w 1924 r. wystawę nowoczesnej plastyki, na której pokazano również niedawno nabyte dzieło Ernesto de Fiori.

W katalogu zasobów magazynowych w Berlinie (2008 r.) czytamy przy opisie rzeźby *Stojącego młodzieńca*: „przekazane przez sowiecką administrację wojskową do Nationalgalerie w 1945 r. lub potem”.

CHARAKTERYSTYKA ODZYSKANYCH ZABYTKÓW

Wszystkie zabytki przekazane do Muzeum Narodowego w Gdańsku stanowią cenny i niezastąpiony element kolekcji, zarówno jeśli chodzi o ich wartość estetyczną, jak i historyczną. Najwcześniejszym z obrazów autorstwa Antona Möllera starszego jest *Alegoria pięciu zmysłów* (obraz znany również pod tytułem *Scena w gospodzie*), określana po prostu jako scena w gospodzie „z głowami i półfigurami”. W inwentarzu Stadtmuseum figuruje pod tytułem *Alegoria pięciu zmysłów*. Dokładna analiza obrazu pozwala stwierdzić, iż w istocie jest to jedno z pierwszych

Friedrich Hildebrandt
(1819–1855), *Rybacy na
brzegu*, 1843, olej, płótno



przedstawień alegorii pięciu zmysłów w kostiumie przedstawicieli niskich stanów, ukazanych podczas pijackiej zabawy. Wśród biesiadników widoczna jest niewiasta trzymająca tabliczkę, na której odkreślana jest ilość wypitych trunków przez uczestników karczemnych swawoli. To wyraźne nawiązanie do tego, że każdy grzech jest skrupulatnie odnotowywany. Tego typu tablice często umieszczano w takim właśnie znaczeniu w scenach ukazujących wnętrze gospody. Jako przykład można podać rycinę *Syn marnotrawny* Abrahama de Bruyn 1550–1587 (w zbiorach Rijksmuseum)². Dopełnieniem przestania są monety leżące na stole, w samym centrum obrazu, mające przypominać, że za wszystkie popełnione grzeszne uczynki przyjdzie drogo zapłacić. Takie odczytanie tematu zmysłów wiąże się z ówczesnym ich rozumieniem jako zgubnej sity prowadzącej człowieka do grzechu. Temat ten pojawia się w rysunkach Möllera kilkakrotnie, jednak jest to jedyna znana malarska realizacja. Obrazów mistrza zachowało się niewiele, tym *Alegoria pięciu zmysłów* jest cenniejsza dla zbiorów Muze-

Autor nieznanym *Herakles zabijający centaura Nessosa*, XVIII w., intarsja

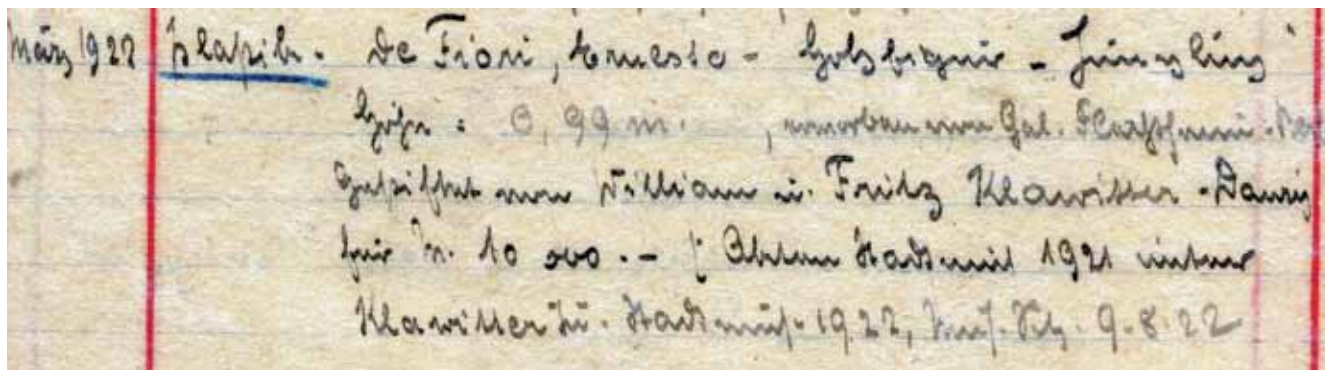


um Narodowego w Gdańsku.

Innym malarzem, którego dzieło nie zachowało się zbyt wiele, jest Daniel Schultz młodszy. Uznany portrecista, na gruncie gdańskim zaszczylił także sceny animalistyczne. Jemu przypisywany jest obraz *Lis i winogrona* z 1648 r.³ Dzieło zostało zapewne wycięte z innej większej kompozycji, niemal analogiczny jest fragment obrazu Fransa Snydersa *Stużący w spiżarni* z ok. 1535–40 r. ze zbiorów Mead Art Museum w Amherst⁴. Temat ten był realizowany przez samego Snydersa i jego naśladowców w kilku wariantach. Obraz pokazuje stół suto zastawiony upolowanym ptactwem oraz paterami z winogronami i jabłkami, zaś na pierwszym planie leżą dwa lisy spięte metalową klamrą. W tle widać postać stużącego z łbem dzika na tacy. Obraz gdański byłby zatem fragmentem prawego dolnego rogu większej kompozycji, widoczna jest bowiem klamra oraz fragment drugiego lisa.

Trzy spośród obrazów pochodzą z XIX stulecia, dwa powstały w 1843 r. Jeden – *Rybacy na brzegu*, pędzla Fritza (Friedricha) Hildebrandta⁵, ucznia marynisty Wilhelma Krausego – znany jest także pod tytułem *Wrak na norweskim wybrzeżu*. Jest to wczesne dzieło malarza, które wraz z jego obrazem *Rynek w Caen* znajdowało się w zbiorach Stadtmuseum Danzig. Oba dzieła zaginęły podczas wojny. Artysta namalował *Rybaków* prawdopodobnie podczas podróży studyjnej przez Danię, Szwecję i Norwegię w 1843 r., po dwóch latach studiów u Krausego w Berlinie. W tym samym roku Hildebrandt kontynuował naukę w atelier Eugene'a Isabey w Paryżu (u niego, jak zresztą i u Krausego, wcześniej uczył się także starszy brat Friedricha – Eduard, którego obrazy również kolekcjonowało Stadtmuseum Danzig). Sceny marynistyczne z rodzajowymi przedstawieniami rybaków ukazanych podczas pracy należały do tematyki najczęściej podejmowanej przez tego artystę.

Pozostałe dwa dzieła związane są z historią gdańskiego Kunstvereinu i początkami Muzeum Miejskiego: *Portret rodziny artysty Johanna Carla Schultza* z 1843 r.⁶ Artysta był zafascynowany swoim miastem, autorem cyklu 54 grafik z



Wpis do inwentarza muzealnego w marcu 1922 r. zakupionej w Galerii Flechtheim w Berlinie rzeźby *Stojący młodzieniec* Ernesto de Fiori.

widokami Gdańska o tytule: „Gdańsk i jego budowle w malowniczych oryginalnych sztychach z geometrycznymi detalami i tekstem” („Danzig und seine Bauwerke in malerischen Original-Radierungen mit geometrischen Details und Text”). Schultz nie tylko utrwał wygląd Gdańska, ale był też zaangażowany w starania o zachowanie gdańskich zabytków. Przyczynił się do powstania Muzeum Miejskiego, obecnego Oddziału Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Gdańsku. Portret żony Schultza – Johann Caroliny von Grothe – otoczony jest wizerunkami dzieci (jeden z portrecików zginął) oraz autoportretem artysty. W kolekcji muzeum znajduje się jeszcze portret młodego Schultza, autorstwa Matthäusa Langusa, подарowany do zbiorów przez Elisabeth, najstarszą córkę gdańskiego malarza.

Opisany wcześniej obraz *Wieczorne spotkanie malarzy u Stoddarta w Gdańsku* Otto Brausewettera z 1862 r. przedstawia jedno ze spotkań gdańskiego Kunstvereinu u kupca Johanna Sprotta Stoddarta⁷. Pokazując najważniejsze postaci związane z gdańską sztuką II połowy XIX w. dzieło stanowi zarazem dokument upamiętniający początki gdańskiego muzealnictwa. Wszystkie obrazy zostały poddane pełnej konserwacji w pracowni konserwacji Muzeum Narodowego w Gdańsku⁸, większość wymagała oczyszczenia oraz usunięcia pozostałości werniksu, usunięto stare przemalowania i uzupełniono liczne ubytki. Obrazy *Lis i winogrona* Daniela Schultza oraz *Portret rodziny malarza* Johanna Carla Schultza wymagały także konserwacji ramy.

Najbardziej tajemniczym zabytkiem jest kompozycja *Herakles zabijający centaura Nessosa*⁹, wykonana techniką intarsji. Obecnie ujęta jest w ramy, jednak pierwotnie stanowiła prawdopodobnie fragment mebla lub wyposażenia wnętrza, np. boazerii.

Jedyną rzeźbą w tym zespole jest dębowa figura *Stojący młodzieniec* Ernesto de Fiori z 1920 r.¹⁰ De Fiori, urodzony w Rzymie w 1884 r., kształcił się w Akademii der Bildenden Künste w Monachium; pracował w Paryżu, Zurychu, Berlinie, São Paulo. Pierwsze rzeźby wykonał w 1911 r. Głównym motywem jego prac było zawsze ludzkie ciało – w spoczynku czy w ruchu – postaci o szorstkiej powierzchni i głęboko psychologicznym wyrazie. Rzeźbił tancerki i tancerzy, figury klęczące, kroczące i stojące; wykonywał rzeźbiarskie portrety.



Ernesto de Fiori [1884–1945]
Stojący młodzieniec,
1920, rzeźba, drewno

Drewnianego *Stojącego młodzieńca* De Fiori stworzył dwa lata po napisaniu artykułu, w którym zmanifestował swoje poglądy na nową sztukę, twierdząc, że powinna podtrzymać dialog z tradycją i szukać sposobu na ukazanie „całości życia”¹¹. Do zbiorów Stadtmuseum Danzig rzeźbę zakupiono w 1922 r. ze środków Willy Klawittera.

©fot. Grzegorz Nosorowski
©Muzeum Narodowe w Gdańsku

PRZYPISY

- Anton Möller st., *Alegoria pięciu zmysłów*, Gdańsk, przed 1611 r.; deska, technika olejna; 59,5 x 76,5 cm; nr inw.: MNG/SD/759/M; W. Drost, *Danziger Malerei 1530–1750*, Danzig 1931, s. 23, kat. 23; *Allgemein realies Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, begründet von U. Thieme und F. Becker, hrsg. von H. Vollmer, Bd. 25, Leipzig 1931, s. 5.; W. Drost, *Danziger Malerei vom Mittelalter zum Ende des Barock*, Berlin 1938, s. 121 W. Drost, *Danziger Malerei vom Mittelalter zum Ende des Barock*, Berlin 1938, s. 121.
- www.rijksmuseum.nl/nl/search/objecten?q=Abraham+de+Bruyn+verloren+zoon&p=1&ps=12#/RP-P-1889-A-14173,2 Data dostępu: 02.04.2013 r.
- Daniel Schultz mt., *Lis i winogrona*, Gdańsk, 1648, płótno, technika olejna, 78 x 87 cm; MNG/SD/760/M; Bożena Steinborn, *Gdańszczanin w służbie królów polskich. Malarz Daniel Schultz*, Warszawa 2004; nr 33, s. 156; tam dawniejsza literatura.
- museums.fivecolleges.edu/detail.php?museum=ac&t=objects&type=all&f=&s=Snyders&record=0; Data dostępu 02.04. 2013 r.
- Friedrich Hildebrandt, *Rybacy na brzegu*, 1843, technika olejna, płótno, 61,5 x 77 cm; MNG/SD/762/M
- Johann Carl Schultz, *Portret rodziny malarza*, 1843, technika olejna, tektura, 76 x 76 cm, MNG/761/1-8/M
- Otto Brausewetter, *Wieczorne spotkanie malarzy u Stoddarta w Gdańsku*, 1862, technika olejna, płótno 55 x 69 cm, MNG/SD/763/M; Wilhelm August Stryowski 1834–1917, malarz, kolekcjoner, konserwator, muzealnik, pedagog, red. I. Ziętkiewicz, [kat.wyst.], Gdańsk 2002, s. 19.
- Scena w gospodzie*: konserwacja – Anna Kriegseisen; *Lis i winogrona*: konserwacja – Maryla Brudka, *Wieczorne spotkanie malarzy u Stoddarta w Gdańsku*: konserwacja – Małgorzata Wojewódzka; *Portret rodziny malarza*: konserwacja – Beata Ruszczyk-Bieńkowska; *Rybacy na brzegu*: konserwacja – Marzena Kłossowska.
- Artysta nieznany, *Herakles zabijający centaura Nessosa*, XVIII w., różne rodzaje drewna, intarsja, wym. z ramą 55,8 x 70,1 cm, MNG/SD/468/Mb.
- Ernesto de Fiori, *Stojący młodzieniec*, Berlin, 1920, drewno dębowe, rzeźba pełna, wys. 99 cm, MNG/SD/345/Rz; H. F. Secker, *Neuerwerbungen der Danziger Kunstsammlungen*, „Cicerone”, 15, 1923, s. 563, il. 8; *Katalog der Ausstellung moderner Plastik*, Danzig 1924, s. 3, poz. 13; G. E. Diehl, *Ernesto de Fiori*, Berlin 1926, s. 23, nr 19; F. Jacobi, *Archaik und Moderne. Statuarische Plastik im 20. Jahrhundert. Plastik, Zeichnung, Graphik*, Berlin 1982, s. 58, kat. 9, il. 15; B. Vierneisel, *Ernesto de Fiori. Das plastische Werk 1911–1936*, Berlin 1992, s. 198, kat. 21a, il.
- Ernesto de Fiori, cytowany przez: M. Laudanna, *A pintura em Ernesto de Fiori* [w:] M. Laudanna, *Ernesto de Fiori: uma retrospectiva*, São Paulo: Pinacoteca do Estado de São Paulo, 1997, s. 26.